

POSTANOWIENIE

Dnia 26 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron
w dniu 26 kwietnia 2021 r.
w sprawie z wniosku J. M.
o odszkodowanie i zadośćuczynienie
skargi prokuratora Prokuratury Regionalnej w [...].
na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 26 stycznia 2021 r.,
sygn. II AKa (...),
uchylający wyrok Sądu Okręgowego w N. z dnia 13 marca 2019 r.,
sygn. II Ko (...)
na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

postanowił

- 1. oddalić skargę prokuratora Prokuratury Regionalnej
w [...].,**
- 2. obciążyć Skarb Państwa wydatkami postępowania
skargowego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w N. wyrokiem z dnia 13 marca 2019 r., sygn. II Ko (...), na podstawie art. 11 ust. 1 w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego oddalił w całości wniosek pełnomocnika wnioskodawcy J. M., s. J. o odszkodowanie i zadośćuczynienie za pozbawienie wolności w okresie od 6 listopada do 30 listopada 1948 r. jego ojca J. M., s. A.

Wniosek o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia za okres

pozbawienia wolności J.M., s. A. od 6 listopada do 30 listopada 1948 r., w dniu 18 czerwca 2018 r., w oparciu o przepis art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, złożył syn wymienionego, J. M. s. J., albowiem J. M., s. A. w momencie składania wspomnianego wniosku już nie żył, gdyż zmarł w dniu 7 czerwca 1976 r.

Sąd I instancji po przeprowadzeniu postępowania dowodowego uznał, że ojciec wnioskodawcy J.M., s. A. nie prowadził działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, a w konsekwencji - pozbawienie go wolności przez komunistyczne organy bezpieczeństwa nie dawało podstaw do zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia.

Powyższy wyrok Sądu I instancji został zaskarżony apelacją wniesioną przez pełnomocnika wnioskodawcy.

Po przyjęciu apelacji pełnomocnika wnioskodawcy J.M., s. J. i przekazaniu sprawy wraz apelacją do Sądu Apelacyjnego w (...), w dniu 16 lipca 2019 r. odbyła się pierwsza rozprawa odwoławcza w tej sprawie, która została odroczone w celu uzyskania z IPN dodatkowych informacji.

Następnie, w dniu 20 stycznia 2020 r. pełnomocnik wnioskodawcy J.M., s. J. złożył pismo zatytułowane „pismo procesowe wnioskodawców”, w którym poinformował, że wnioskodawca J. M., s. J. zmarł w dniu 5 października 2019 r. i w związku z tym zgłasza przystąpienie do postępowania prowadzonego przed Sądem Apelacyjnym w (...) w niniejszej sprawie jako wnioskodawców - następców prawnych - spadkobierców zmarłego wnioskodawcy J.M., s. J., tj: W.M., A. M., M. S., zd. M. - dzieci zmarłego wnioskodawcy oraz X.Y. - żony zmarłego J.M., s. J., przedkładając skrócony odpis aktu zgonu wnioskodawcy oraz odpisy skróconych aktów urodzenia i aktów małżeństwa dzieci zmarłego wnioskodawcy i pełnomocnictwa udzielone pełnomocnikowi przez spadkobierców zmarłego wnioskodawcy do działania w przedmiotowej sprawie.

Sąd Apelacyjny w (...) w dniach: 22 stycznia 2020 r., 5 marca 2020 r., 16 kwietnia 2020 r., 13 maja 2020 r., 29 maja 2020 r., 9 września 2020 r. podejmował kolejne czynności, łącznie z terminowaniem sprawy.

Wyznaczając kolejne terminy rozpraw Sąd Apelacyjny w (...) zarządził też zawiadomienie wyżej wskazanych następców prawnych — spadkobierców

zmarłego wnioskodawcy J.M., s. J., a w dniu 9 września 2020 r. – wobec stwierdzenia braku skutecznego zawiadomienia jednego ze spadkobierców zmarłego wnioskodawcy o terminie rozprawy odwoławczej w tym dniu, Sąd zobowiązał pełnomocnika wnioskodawców do wskazania właściwego adresu dla doręczeń wnioskodawcy W. M. i celem prawidłowego zawiadomienia go - odroczył rozprawę.

Następnie wskazani spadkobiercy zmarłego wnioskodawcy oraz ich pełnomocnik zostali zawiadomieni o kolejnym terminie rozprawy odwoławczej przed Sądem Apelacyjnym w (...), wyznaczonej na dzień 26 stycznia 2021 r.

Na tej rozprawie, w której brał udział pełnomocnik spadkobierców zmarłego wnioskodawcy J. M., s. J., Sąd Apelacyjny przeprowadził dowody z dokumentów, w tym aktu zgonu J.M., s. J. oraz dotyczące jego następców prawnych jako osób zgłaszających się za niego w procesie, jak również dowód z opinii Instytutu Pamięci Narodowej. Następnie uwzględniając apelację pełnomocnika zmarłego wnioskodawcy, Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony nią wyrok Sądu Okręgowego w N. z dnia 13 marca 2019 r., sygn. II Ko (...) i przekazał przedmiotową sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w N.

Trzeba już w tym miejscu odnotować, że prokurator biorący udział w postępowaniu odwoławczym nie zgłaszał zastrzeżeń co do legitymacji procesowej spadkobierców wnioskodawcy ani nie wnosił o potwierdzenie tej legitymacji postanowieniem stwierdzającym nabycie spadku.

Sąd Apelacyjny w (...) w pisemnym uzasadnieniu wyroku z dnia 26 stycznia 2021 r., w zakresie okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu wyraził pogląd, że pomimo śmierci J.M., s. J., która nastąpiła w toku niniejszego postępowania jest prawnie dopuszczalne dalsze procedowanie w zakresie wniosku zmarłego wnioskodawcy albowiem do sprawy przystąpili jego żona, synowie oraz córka.

Sąd Odwoławczy stwierdził, że z chwilą śmierci osoby represjonowanej jej roszczenia określone w art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, przechodzą na osoby wymienione w tym przepisie, m. in. na dzieci represjonowanego i takie roszczenie zostało wniesione przez syna represjonowanego, tj. J. M., s. J.

Z kolei, śmierć następcy represjonowanego (w tym wypadku J.M., s. J.) – zdaniem tego Sądu – powoduje przejście jego uprawnień na spadkobierców w trybie dziedziczenia i uprawnienia te wchodzi do spadku po nim. W odniesieniu do roszczenia o zadośćuczynienie niezbędne jest tylko spełnienie wymogu uznania roszczenia na piśmie lub wytoczenia roszczenia za życia zmarłego następcy represjonowanego, co w niniejszej sprawie nastąpiło.

Sąd Apelacyjny w (...) wypowiadając się o uprawnieniach spadkobierców wnioskodawcy do udziału w postępowaniu w powyżej opisanej sytuacji procesowej, odwołał się do uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 5 października 1995 r. o sygn. I KZP 23/95, uznając, iż Sąd Najwyższy problem ten właśnie w taki sposób rozstrzygnął. Odniósł się także do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2009 r. o sygn. SK 42/08, dotyczącego kręgu następców uprawnionych do występowania z roszczeniami na podstawie art. 8 ust. 1 zdanie drugie wyżej cytowanej ustawy i uznał, że orzeczenie to nie podważa poglądu wyrażonego we wskazanej uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego albowiem Trybunał Konstytucyjny zajmował się kwestią legitymacji czynnej do dochodzenia roszczeń określonych w tym przepisie przez brata represjonowanego, a więc osoby niewymienionej w tym przepisie.

Jednocześnie, sąd odwoławczy podkreślił, że znane jest mu stanowisko Sądu Apelacyjnego w (...), wyrażone w postanowieniu z dnia 24 stycznia 2018 r. o sygn. II AKz (...), w którym Sąd ten stwierdził, iż w razie śmierci osoby represjonowanej, uprawnienie do odszkodowania za poniesioną szkodę i zadośćuczynienie za doznaną krzywdę przechodzi jedynie na osoby wyraźnie wymienione w art. 8 ust. ustawy lutowej, a więc na małżonka, dzieci i rodziców osoby represjonowanej. Z kręgu tego wyłączone są natomiast osoby, które ewentualnie są spadkobiercami wyżej wymienionych, tj. małżonka, dzieci i rodziców. Przepis ten jest odrębnym źródłem praw o charakterze obligacyjnym. Norma ta jest przepisem szczególnym, wskazującym precyzyjnie krąg osób uprawnionych do dochodzenia roszczeń po zmarłej osobie represjonowanej. W ocenie Sądu Apelacyjnego w (...) - z przepisu tego w żaden sposób nie wynika, by roszczenie to przechodziło na innych spadkobierców osoby zmarłej, aniżeli te, które wskazuje przepis art. 8 ust. 1 cytowanej ustawy.

Orzekając w niniejszej sprawie, Sąd Apelacyjny w (...) nie podzielił tego

poglądu bowiem w uzasadnieniu postanowienia Sądu Apelacyjnego w (...) nie odniesiono się do przywołanej wyżej uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, a zatem trudno wdawać się w polemikę z takim stanowiskiem.

Z rozstrzygnięciem Sądu Apelacyjnego w (...) i argumentacją przytoczoną dla jego poparcia nie zgodził się prokurator Prokuratury Regionalnej w (...), który na podstawie art. 539a § 3 k.p.k. wniósł skargę na wyrok z dnia 26 stycznia 2021 r., sygn. II AKa (...), uchylający wyrok Sądu Okręgowego w N. z dnia 13 marca 2019 r., sygn. II Ko (...) i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania.

Autor skargi zarzucił obrazę przepisu postępowania, tj. art. 437 § 2 k.p.k. przez uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w N. z dnia 13 marca 2019 r., sygn. II Ko (...), w sytuacji zaistnienia w toku postępowania odwoławczego przed Sądem Apelacyjnym w (...) negatywnej przesłanki procesowej w postaci śmierci w dniu 5 października 2019 r. jedyne uprawnione do wystąpienia z takim roszczeniem stosownie do dyspozycji zawartej w art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, tj. wnioskodawcy J.M., s. J. i dopuszczenie do postępowania odwoławczego osób nieobjętych dyspozycją wyżej cytowanego przepisu ustawy, tj. jego spadkobierców – jako wnioskodawców w tej sprawie, z argumentacją, iż są oni uprawnieni do wstąpienia w proces w trybie przepisów prawa spadkowego, co jest niezgodne z treścią wskazanego przepisu ustawy z dnia 23 lutego 1991 r., jak również z przyjętą wykładnią i interpretacją wspomnianego przepisu dokonaną przez Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 16 czerwca 2009 r. o sygn. SK 42/08, które to orzeczenie ma moc powszechnie obowiązującą, a wyrok sądu powszechnego nie może być sprzeczny z przyjętą przez Trybunał Konstytucyjny wykładnią i interpretacją przepisu art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, z której wynika, że uprawnień wnioskodawcy nie można łączyć z „prawem dziedziczenia”, a regulacja ta ustanawia „inne prawo majątkowe” w rozumieniu art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji i dlatego w sprawie Sądu Apelacyjnego w (...) o sygn. II AKa (...) – zaistnienie negatywnej przesłanki procesowej w postaci śmierci wnioskodawcy - syna uprawnionego, obligowało Sąd Odwoławczy do zakończenia merytorycznego

procedowania w sprawie, uchylenia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania.

W konkluzji skarżący, powołując się na przepis art. 539e § 2 k.p.k., wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w przedmiotowej sprawie i przekazanie jej temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga prokuratora Prokuratury Regionalnej w [...], wniesiona na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 26 stycznia 2021 r., sygn. II AKa (...), uchylający wyrok Sądu Okręgowego w N. z dnia 13 marca 2019 r., sygn. II Ko (...) i przekazujący temu ostatniemu Sądowi sprawę z wniosku J.M., s. J. do ponownego rozpoznania, nie podlegała uwzględnieniu. Jako naruszony przepis powołano wprawdzie art. 437 § 2 k.p.k., ale skarga nie podważa samej decyzji o uchyleniu wyroku Sądu I instancji, nie odnosi się też do argumentów, jakimi ją uzasadniono, tj. konieczności przeprowadzenia przewodu w całości. Tym samym, również Sąd Najwyższy nie miał możliwości zajęcia stanowiska w tej ostatniej materii. Wobec tego, że rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego w tej sprawie ma charakter kasatoryjny, trudno też znaleźć zakotwiczenie skargi w przepisie art. 439 § 1 k.p.k. W rzeczywistości bowiem odnosi się ona nie do samego rozstrzygnięcia uchylającego wyrok Sądu Okręgowego w N., ale do tej części orzeczenia sądu odwoławczego, w której rozstrzygnięto o sukcesji roszczenia przysługującego zmarłemu wnioskodawcy, co z kolei zdeterminowało rozstrzygnięcie następce, jakim było przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. W rzeczywistości zatem zasadniczym przedmiotem skargi uczyniono zagadnienie, które jest obecnie merytorycznym problemem głównego postępowania i nie może być rozstrzygane w ramach postępowania incydentalnego.

Tymczasem, z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika w sposób jednoznaczny, że skargę od wyroku sądu odwoławczego uchylającego wyrok sądu I instancji i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania można wnieść skutecznie, gdy wydanie na etapie postępowania odwoławczego orzeczenia o charakterze kasatoryjnym naruszyło przepis art. 437 k.p.k. (w szczególności § 2 zd. drugie) lub też, gdy przy wydaniu takiego orzeczenia wystąpiła bezwzględna przyczyna odwoławcza wymieniona w art. 439 § 1 k.p.k. Z

treści powołanych przepisów wynika, że rozpoznanie skargi musi ograniczyć się do zbadania, czy zachodzi okoliczność wymieniona w ostatnio powołanym przepisie albo czy sąd odwoławczy uchylił wyrok pomimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego oraz czy konieczne jest przeprowadzenie w całości przewodu sądowego. Przedmiotem kontroli w tym postępowaniu jest więc jedynie stwierdzenie, czy uchylając wyrok sądu I instancji z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne (por. postanowienie SN z dnia 23 kwietnia 2019, II KS 6/19). Zauważa się przy tym, że Sąd Najwyższy jako organ procesowy powołany do rozpoznania skargi na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego, nie jest organem uprawnionym do dokonywania własnej oceny zasadności zarzutów podnoszonych w apelacjach stron, do których odnosi się zaskarżony wyrok, ani też do przeprowadzania analizy poprawności argumentacji zaprezentowanej w związku z tymi zarzutami przez sąd odwoławczy (por. postanowienie SN z dnia 21 sierpnia 2020, V KS 19/20).

W realiach tej sprawy istotne znaczenie ma też przekonanie, że w postępowaniu skargowym Sąd Najwyższy rozpoznaje ten nadzwyczajny środek – w granicach zaskarżenia i podniesionych w nim zarzutów, natomiast, w zakresie szerszym – tylko w wypadkach wskazanych w art. 435 i art. 439 k.p.k. Oznacza to co do zasady, że oceny prawidłowości wydania wyroku kasatoryjnego dokonuje się w oparciu o zarzuty podniesione w nadzwyczajnym środku zaskarżenia. W konsekwencji, niezależnie od tego, czy sąd odwoławczy prawidłowo uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, czy też nie, wyrok kasatoryjny tego sądu może być oceniony jedynie z punktu widzenia zarzutu podniesionego w skardze, gdyż nie zachodzi żadna okoliczność uzasadniająca orzekanie poza granicami zaskarżenia i podniesionych zarzutów (por. postanowienie SN z dnia 10 lipca 2019 r., III KS 21/19).

Sąd Apelacyjny w (...) uzasadnił swoje przekonanie o potrzebie uchylenia wyroku i przekazanie sprawy z wniosku Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ostatnią z przesłanek wymienionych w art. 437 § 2 zd. drugie *in fine* k.p.k. podkreślając, że w toku wcześniejszego postępowania przed tym Sądem „nie

poczyniono żadnych ustaleń faktycznych odnośnie żądanej rekompensaty, a w kwestii dochodzonego odszkodowania nawet nie przesłuchano w tym zakresie wnioskodawcy i brak jest jakichkolwiek ustaleń odnośnie związku przyczynowego pomiędzy pozbawieniem wolności J. M. s. A. w 1948 roku a wystąpieniem szkody, z którą wiąże się obecne żądanie odszkodowania - to są to okoliczności, które należy ponownie rozważyć w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w N., gdyż wymagają przeprowadzenia w całości przewodu sądowego". Jednocześnie, Sąd Apelacyjny w (...) przedstawił swoje stanowisko co do kwestii uprawnień procesowych do działania w dalszym toku postępowania osób, które zgłosiły swój udział w procesie wszczętym przez wnioskodawcę. Powołał się przy tym na uchwały Sądu Najwyższego odnoszące się do tej materii i orzeczenia sądów apelacyjnych, a także ustosunkował się do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 czerwca 2009 r., SK 42/08.

Natomiast nadzwyczajny środek zaskarżenia wniesiony w tej sprawie przez prokuratora odwoływał się wprawdzie do ujemnej przesłanki procesowej jaką jest śmierć wnioskodawcy J. M. s. J., ale dla wykazania znaczenia tej okoliczności autorka skargi przedstawiła bardzo obszerną i rozbudowaną argumentację, z której wynika, że przywołana okoliczność może wpłynąć na dalszy bieg tego postępowania dopiero po przyjęciu określonej koncepcji jurystycznej dotyczącej uprawnień procesowych następców prawnych wnioskodawcy, którą to koncepcję sąd odwoławczy rozważył, ale jej nie podzielił.

W tych warunkach jest oczywiste, że skarga wniesiona przez prokuratora zakwestionowała potrzebę przeprowadzenia przewodu na nowo w całości nie tyle z powodów, które w swoich motywach wskazał sąd odwoławczy, ale wobec przekonania, że w świetle jednej z prezentowanych w orzecznictwie koncepcji, wystąpienie konkretnej ujemnej przesłanki procesowej stanowi przeszkodę do dalszego prowadzenia procesu.

Już na tym etapie można wyrazić poważną wątpliwość, czy kontrola prowadzona w ramach skargi na wyrok uchylający sąd odwoławczy może wkraczać w materię związaną z głównym przedmiotem postępowania, która miałaby rozstrzygać o prawie uczestników postępowania do dochodzenia roszczenia będącego przedmiotem procesu, a co najmniej o ich legitymacji do

uczestniczenia w tym postępowaniu. Podkreślić przy tym trzeba, że na potrzeby tych wywodów posługiwano się wprawdzie określeniem „spadkobiercy”, ale z dotychczas ujawnionych dokumentów nie wynika, że w odniesieniu do osób uczestniczących obecnie w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie zapadło już rozstrzygnięcie o nabyciu spadku po zmarłym wnioskodawcy. Do problematyki uprawnień następców prawnych J. M. s. J. będą musiały ustosunkować się sądy rozpoznające przedmiotową sprawę w toku dalszego postępowania. Zwłaszcza, że zagadnienie to nie jest wcale jednolicie postrzegane i rozstrzygane w orzecznictwie sądowym.

Nawet jednak gdyby przyjąć, że materia ta może mieścić się w kręgu okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k., to możliwości ingerencji w ramach postępowania skargowego są ograniczone dyspozycją § 2 tego przepisu. Przypomnieć trzeba, że prokurator powołał się w skardze na ujemną przesłankę procesową w postaci śmierci wnioskodawcy J. M. s. J., która nastąpiła w toku postępowania odwoławczego, nie wskazując wszakże, że podstawą skargi jest przepis art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 k.p.k. Nie ulega jednak wątpliwości, że ta właśnie ujemna przesłanka procesowa jest wymieniona w art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k., jako jedna z okoliczności wyłączających postępowanie i prowadzących do jego umorzenia, a zatem powodujących konieczność uchylecia orzeczenia (art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.) i takiego właśnie zakończenia postępowania, które właśnie sugerował oskarżyciel publiczny. Rzecz wcale nie jest tak oczywista, bowiem wspomniana ujemna przesłanka procesowa związana jest ze śmiercią oskarżonego, a nie innych stron procesowych. Dostrzec też należy, że takie właśnie orzeczenie kasatoryjne – podjęte jedynie z powodów wskazanych w art. 439 § 1 pkt 9 – 11 – może nastąpić tylko na korzyść, co wprost wynika z treści art. 439 § 2 k.p.k. Zastosowanie tej ostatniej dyrektywy w realiach tej sprawy (gdyby nawet przyjąć, że sytuacja przewidziana w art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k. ma odpowiednie przełożenie na wnioskodawcę w postępowaniu odszkodowawczym prowadzonym w trybie ustawy lutowej) także musiałoby doprowadzić do oddalenia skargi prokuratora wniesionej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 26 stycznia 2021 r., sygn. II AKa (...), uchylającego wyrok Sądu Okręgowego w N. z dnia 13 marca 2019 r., sygn. II Ko (...) i przekazującego sprawę z wniosku J. M. s. J. temu

ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Powstała sytuacja, w której zaskarżonym wyrokiem sąd odwoławczy uchylił wyrok Sądu I instancji oddalający wniosek J. M. s. J., a więc orzeczenie niekorzystne z punktu widzenia interesów wnioskodawcy. Jak już odnotowano na wstępie, autorka skargi wniesionej na podstawie art. 539a § 3 k.p.k., zarzuciła jedynie wystąpienie ujemnej przesłanki procesowej w postaci śmierci wnioskodawcy i wniosła o uchylenie wyroku sądu odwoławczego oraz przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, z jednoczesnym podkreśleniem, że taka konfiguracja procesowa obliguje ten Sąd do umorzenia postępowania. Taki kierunek zaskarżenia i związany z nim wniosek nie tylko wkracza w materię cywilistyczną związaną z sukcesą roszczenia o odszkodowanie i zadośćuczynienie, ale jest oczywiście niekorzystny z punktu widzenia podmiotu uprawnionego do uruchomienia tego szczególnego postępowania albowiem wyklucza ponowne rozpoznanie sprawy, której przedmiotem jest roszczenie wnioskodawcy J. M. s. J., przez to, że zamyka drogę zarówno do wykazywania przez zstępných wnioskodawcy uprawnień do udziału w procesie i do popierania wniosku, jak i do dowodzenia wysokości szkód poniesionych przez wnioskodawcę w związku z bezprawnym pozbawieniem go wolności.

Powyższe prowadzi do przekonania, że w sytuacji, gdy kasatoryjny wyrok sądu odwoławczego uchylił wyrok niekorzystny dla oskarżonego i podmiotów realizujących jego uprawnienia procesowe, podniesienie przez autora skargi przewidzianej w art. 539a k.p.k. i nast., jedynie zarzutu wystąpienia okoliczności wymienionych w art. 439 § 1 pkt 9 – 11 k.p.k., nie daje podstawy do uchylenia orzeczenia sądu odwoławczego w trybie przewidzianym w Rozdziale 55a Kodeksu postępowania karnego.

Wobec tego, że w tej sprawie skarga prokuratora na wyrok kasatoryjny sądu odwoławczego w rzeczywistości zmierzała do uzyskania rozstrzygnięcia w głównym nurcie procesu, wykraczającego poza granice kontroli przewidzianej w ramach postępowania skargowego, należało ją oddalić.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie.

